

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **V.K.**

oskarżonego z art. 177 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 6 lutego 2025 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 4 listopada 2024 r., sygn. akt VI K 929/24

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy wskazanym wyżej postanowieniem wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie do rozpoznania sprawy przeciwko V.K., któremu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., innemu sądowi równorzędnemu – a konkretnie pierwotnie miejscowo właściwemu Sądowi Rejonowemu w Starogardzie, Zamiejscowemu VII Wydziałowi Karnemu w Pyrzycach, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd Rejonowy w Świdnicy wskazał, że niniejsza sprawa została mu przekazana na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z 27 września 2024 r., sygn. akt IV Ko 220/24, z uwagi na względy ekonomiki procesowej (art. 36 k.p.k.), które – jak podkreślano – nie uzasadniały takiego rozstrzygnięcia, skoro nie wszyscy

świadkowie mający być ostatecznie przesłuchani w tej sprawie zamieszkują na terenie jurysdykcji Sądu Rejonowego w Świdnicy.

To wszystko natomiast uzasadnia, że zachodzą okoliczności, o jakich mowa w art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego w Świdnicy, nie zachodzą przesłanki uzasadniające skorzystanie z art. 37 k.p.k. Zmiana właściwości sądu, o której mowa w tym przepisie, ma służyć wyeliminowaniu potencjalnego zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości związanego z faktem rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Skorzystanie z właściwości przewidzianej w przywołanej regulacji może nastąpić jedynie wyjątkowo, gdy zachodzi konieczność zabezpieczenia realizacji konstytucyjnego prawa do procesu rzetelnego, przeprowadzonego przez bezstronny, niezależny sąd oraz bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.), a zarazem kiedy realizacja tego prawa przez sąd właściwy jest niemożliwa albo znacznie utrudniona.

Okoliczności takie w sposób oczywisty nie zachodzą w niniejszej sprawie. Podnoszone we wniosku argumenty, zwłaszcza zwiane z koniecznością poszerzenia materiału dowodowego o przesłuchanie dodatkowych świadków (policjantów), którzy zamieszkują czy też pełnią służbę z dala od siedziby Sądu Rejonowego w Świdnicy, jak również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, nie stanowią podstawy uprawniającej do zastosowania w niniejszej sprawie art. 37 k.p.k.

Nie może ulegać wątpliwości, że regulacje zawarte w art. 36 k.p.k. i art. 37 k.p.k. nie bez powodu różnią się od siebie, zawierając odmienne, z zarazem autonomiczne przesłanki, których spełnienie limituje zastosowanie instytucji przewidzianych w tych przepisach. Względy ekonomiki procesowej, do których wyraźnie odwołano się w rozstrzyganym wniosku, zostały ujęte w art. 36 k.p.k., a tym samym nie mieszczą się w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości, o jakim mowa w art. 37 k.p.k. Poza tym, przepis art. 37 k.p.k. nie służy korygowaniu decyzji,

które były podjęte w trybie art. 36 k.p.k., choć oczywiście nie można wykluczyć sytuacji, kiedy zmiana właściwości miejscowej sądu przez Sąd Najwyższy będzie dotyczyła sądu, który stał się właściwy z powodu przekazania mu sprawy przez sąd wyższego rzędu z powodów związanych z ekonomiką procesową.

Nawet uzasadnione przekonanie o wadliwości orzeczenia wydanego w trybie art. 36 k.p.k., nie jest wystarczające do usunięcia jego skutków, chyba że zachodzą inne, szczególne okoliczności, które powodują, że rozpoznanie sprawy przez sąd wyznaczony stosownie do tego przepisu, doprowadzi do uszczerbku dobra wymiaru sprawiedliwości. Należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy już niejednokrotnie zajmował stanowisko, w myśl którego weryfikacja orzeczenia wydanego na podstawie art. 36 k.p.k., które nie jest przecież zaskarżalne, nie jest możliwa w żadnym trybie, w szczególności na podstawie art. 37 k.p.k., gdyż stanowiłoby to niedopuszczalne obejście dyspozycji zarówno art. 36 k.p.k., jak i art. 37 k.p.k. (tak np. SN w postanowieniach: z 25 listopada 2020 r., IV KO 110/20, z 30 sierpnia 2022 r., II KO 71/22). Nie ma natomiast przeszkód, żeby w razie zmiany okoliczności sprawy, choćby wynikającej z potrzeby przeprowadzenia dodatkowych dowodów, sąd, któremu przekazano sprawę na podstawie art. 36 k.p.k., w trybie tego przepisu zwrócił się do sądu wyższego rzędu o przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, którym może być sąd pierwotnie właściwy miejscowo, wcześniej skutecznie inicjujący postępowania w trybie tej regulacji.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[WB]

[a.ł.]